

ZAKŁADOWE REFERENDUM

Jednym z podstawowych tematów, o których mówiło się w lutym i na początku marca były postulaty NSZZ „Solidarność” przedłożone dyrekcji przedsiębiorstwa, a zwłaszcza rozbieżność stanowisk wynikająca z odmiennej oceny możliwości finansowych firmy a dotycząca kwestii podwyżek płac. Pisałmy o tym wszystkim obszernie w poprzednich numerach naszego „Echa”. Na początku marca sprawa weszła w stadium decydujące, gdyż Komisja Negocjacyjna „Solidarności” przekazała Radzie Pracowniczej do realizacji postulat wynikający z wyników referendum przeprowadzonego wśród członków tego Związku. Dotyczył on zmiany na stanowisku dyrektora przedsiębiorstwa.

Zgodnie z obowiązującym przedsiębiorstwa państwowego prawem poświęcone temuż wnioskowi posiedzenie Rady Pracowniczej odbyło się 4 marca. Przewodniczący Rady przedstawił zebranym — a prócz członków Rady byli także reprezentanci obydwu związków zawodowych — genezę i poszczególne etapy rozwoju realizacji zgłoszonych na początku lutego postulatów „Solidarności” podkreślając zwłaszcza ostatnie stadium, które miało już charakter sporu oraz uchwałę Zebrania Delegatów „Solidarności” dotyczącą m.in. odwołania dyrektora. Zebrani rozpoczęli bardzo burzliwą dyskusję, przypominającą — a piszę — naprawdę bez złośliwości — transmitowane na żywo przez TVP debaty

sejmowe. Zastanawiano się, czy oprócz zarzutu „uszytywnienia” stanowiska w sprawach płacowych możliwe są do wysunięcia jakiegokolwiek inne zarzuty mogące posłużyć do ewentualnego umotywowania wobec Ministerstwa Przemysłu wniosku o odwołanie dyrektora. Co może przynieść zmiana w obecnej sytuacji na tym stanowisku? Czy postulat płacowy były wysunięte w oparciu o realną ocenę sytuacji finansowej fir-

my? Pewne wątpliwości budziły sformułowania wniosku o odwołanie mówiące o dużej liczbie uczestników związkowego referendum opowiadających się za rewolucyjną zmianą na najwyższym szczeblu zarządzania. Sformułowania te były jednak niezbyt precyzyjne. Padły też głosy świadczące, iż w odczuciu niektórych uczestników poprzedniego refe-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



Wesołych Świąt
Wielkiej Nocy

życzymy
Czytelnikom „Echa”

Jeżeli myślisz o zawodzie
dla swego dziecka —
pomyśl o obuwnictwie

**SZKOŁA
CZeka!**

Zespół Szkół Zawodowych w Chelmie ogłosił niedawno, iż rozpoczyna zapisy na rok szkolny 1991/92 do Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Technikum Przemysłu Skórzanego oraz Technikum Przemysłu Skórzanego dla Pracujących. Proponujemy naszym Czytelnikom kilka informacji o każdej z tych szkół.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształci w zawodach obuwnika, reparatora obuwia oraz ślusarza. Nauka trwa tutaj trzy lata, a uczniami mogą być zarówno dziewczęta, jak i chłopcy, którzy ukończyli 8 klas szkoły podstawowej oraz posiadają świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do obranego zawodu. Absolwenci ZSZ otrzymują tytuł wykwalifikowanego pracownika i mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum dla Pracujących. Za pracę świadczoną w ramach praktycznej nauki zawodu uczniowie otrzymują wynagrodzenie według obowiązujących przepisów.

Technikum Przemysłu Skórzanego również przyjmuje osoby, które ukończyły 8 klas szkoły podstawowej i pragną zdobyć zawód technika obuwnika w specjalności obuwnictwa przemysłowego. Ukończenie Technikum daje prawo wstępu na wyższe uczelnie. Warto wspomnieć, iż istnieje możliwość pomocy materialnej dla uczniów — w postaci stypendium. Nauka — 4 lata.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

**Echo
Chelmska**

Cena 500 zł

Dwutygodnik załogi PZPS „Chelmek” w Chelmie

Rok założenia 1934

Nr 6 (1192)

25. 03. 1991 r.

Co można odczytać porównując osiągnięcia sprzedaży i strukturę kosztów

ZANIM POWSTANIE ZYSK

W kilku ostatnich numerach „Echa” omawialiśmy wyniki produkcyjne oraz wyniki sprzedaży naszych wyrobów. Trzeba przyznać, że mogły one napawać umiarkowanym optymizmem, tym bardziej, że osiągnięte zostały w okresie, który każdego roku jest okresem pewnej recesji w zbycie naszych wyrobów. Przyjrzyjmy się jednak i drugiej stronie medalu — myśle tu o kosztach, które zostają poniesione, by osiągnąć takie właśnie wyniki handlowo-finance-

Podsumowanie kosztów — ze względu na różne okresy rozliczeniowe trwa na ogół dłużej niż dość proste podsumowanie efektów sprzedaży.

Dziś więc na przykładzie stycznia tego roku pragniemy naszym Czytelnikom zaprezentować strukturę kosztów w naszej firmie (w podstawowych formach ich powstania) oraz stosunek pomiędzy kosztami, a efektami sprzedaży. Otóż ogólne koszty poniesione przez chelmecką firmę w styczniu tego roku zamknęły się kwotą bardzo wysoką, gdyż osiągnęła ona pułapu 35.862.877.030 zł (czyli w ujęciu w przeliczeniu ponad trzydzieści pięć miliardów osiemset sześćdziesiąt dwa miliony złotych!). Co składało się na tak wysokie koszty poniesione przez firmę, na tak wysokie koszty utrzymania.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

JAK WYGLĄDAŁY ZAROBKI w chelmeckim zakładzie

Przez dłuższy czas nie prezentowaliśmy zestawienia płac w naszej firmie. Realizacja zaległych urlopów na początku tego roku — nieco wymuszona — powodowała, iż w działalności administracyjnej powstawały wąskie gardła czy jak kto woli pewne zatory informacyjne. Dlatego też dopiero dzisiaj możemy przedstawić informacje dotyczące płac w grudniu 1990 r. oraz styczniu roku bieżącego. Tym razem nie przedstawiamy relacji procentowych, gdyż zdaniem redakcji nieco niewłaściwie przedstawiałyby obraz sytuacji. Nie można przecież zapominać o grudniowych wypłatach tzw. zasiłków z funduszu socjalnego, które diametralnie zmieniły cały obraz.

Koncentrujemy się więc na samych płacach jako takich. Otóż najniższa płaca w naszej firmie w grudniu wyniosła

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

NASI JUBILACI

W tym roku jubileusz pracy w naszym zakładzie obchodzi 356 osób. W tym i najbliższych numerach prowadzić będziemy prezentację naszych jubilatów. Rozpoczynamy od tych, których staż pracy jest najwyższy.

40-lecie pracy świętują następujące osoby: Włodzimierz Bożek (EO), Antoni Chrobak (DO), Józef Karelus (420), Tadeusz Kubarski (441), Władysław Matyja (PP), Jan Madrzyk (TD), Józef Suski (ES), Roman Witkowski (TK), Józef Bigaj (511), Julian Fiha (312), Władysław Janiga (813), Mieczysław Koza (448), Franciszek Mańkut (111), Klemens Mańkut (215), Stanisław Mendela (723), Kazimierz Saternus (313), Stanisław Śniadek (215), Czesław Trochanowicz (442), Władysław Tryner (313), Walerian Zmarzy (724).

35-lecie pracy w tym roku obchodzą: Janina Borek (EZ), Stanisław Gustowski (215), Stanisław Kania (DR), Magdalena Katerla (543), Matylda Kowalik (460), Janina Maj (EO), Bronisław Mańkut (310), Władysław Opitek (726), Władysława Pactwa (EZ), Zygmunt Palka (TD), Henryk Patyk (TD), Irena Pędrys (TP).

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

OO... AFERA ALKOHOLOWA!
NIELEGALNE MILIARDY
DO PRYWATNEJ KIESZENI...



A TU... KUPNO MAJĄTKU
ZIEMSKIEGO ZA 1/10 CENY.
O, A TU-AFERA
SAMOCHODOWA...



TAA... RZECZYWIŚCIE
TA KOMUNA TO BYŁA
ROZBRAJAJĄCA
AMATORSZCZYZNA!



„Kurier Polski”

OGŁOSZONO KONKURS DLA RACJONALIZATORÓW

Każdego roku mniej więcej o tej porze na łamach „Echa” ukazuje się informacja o nowej edycji konkursu dla racjonalizatorów. Również i w tym roku dyrekcja naszej firmy wspólnie z SWP — KTR ogłosiła konkurs o tytuł NAJLEPSZEGO RACJONALIZATORA PZPS „CHELMEK” W 1991 R.

Wiadomo, iż celem konkursu jest uzyskanie nowych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych powodujących obniżkę kosztów wytwarzania, poprawę warunków pracy oraz ochronę naturalnego środowiska. Takie założenia są chyba dla wszystkich oczywiste.

W konkursie może brać udział każdy pracownik zatrudniony w naszym zakładzie,

któremu prawo wynalazcze zezwala na uczestnictwo w ruchu racjonalizatorskim i wynalazczym. Konkurs trwa od 1 stycznia do 31 grudnia 1991 r., a projekty należy zgłaszać indywidualnie i zespołowo do Działu Techniki i Rozwoju. Warto zauważyć, iż projekty zgłoszone w latach ubiegłych, a zastosowane w tym roku także biorą udział w konkursie chociaż nie uwzględnia się już w nim punktów zaliczonych w poprzednich edycjach konkursu.

Podstawową informacją jest z pewnością wiadomość o nagrodach, jakie można uzyskać zostając laureatem konkursu. Otóż za I miejsce przysługują 60% średniego miesięcznego wynagrodzenia pracownika w zakładzie w 1991 roku. Można więc sądzić,

iż nie będzie to mała kwota! Za II miejsce przysługują 45% średniej płacy, za III miejsce — 30% tej samej podstawy. Ponadto IV miejsce przyniesie nagrodę w wysokości 15% średniego wynagrodzenia. Jest więc o co się ubiegać, gdyż są to stawki, których nawet kadra kierownicza czy niższy dozor lekceważyć nie może... Co więcej — wymienione nagrody wypłacane będą niezależnie od wynagrodzenia przewidzianego przepisami prawa wynalazczego przysługującego twórcą z tytułu zastosowanych projektów wynalazczych.

Jakie tym razem przyjęło kryteria ocen? Obejmuje to poniższe zestawienie:

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

Wprowadzić w styczniu i lutym produkcja była niższa niż normalnie, ale oddziały stycznia cholewek były nadal „wąskim gardłem”.



rendum związkowego (które w zamysłu miało dotyczyć wyłącznie kwestii przystąpienia do strajku) nie wszystkie listy można uznać za w pełni wiarygodne w kwestii poruszanej podczas posiedzenia Rady. Padł jednak też głos stwierdzający, iż w niektórych działach produkcji pracownicy mówili w ogóle o wotum nieufności względem całego kierownictwa.

W tej atmosferze przystąpiono do głosowania. Drobny błąd formalny było pominięcie głosowania nad przyjęciem bądź odrzuceniem wniosku en bloc. Przegłosowano od razu wniosek o przeprowadzenie wśród załogi referendum na temat, czy utrzymać dotychczasowe kierownictwo firmy, czy odwołać dyrektora. Wynik referendum miał być stanowić podstawę do dalszego działania Rady Pracowniczej w tej sprawie. Wniosek o przeprowadzenie referendum przyjęło 16 głosami przy jednym przeciw i jednym wstrzymującym się. Rada powołała do przeprowadzenia referendum Komisję Główną, w skład której weszli — E. Krupa (przewodniczący), M. Natkaniec (z-ca przew.), J. Wala (sekr.), M. Gebolyś, Z. Piwowarczyk (z Rady), S. Słowiński i W. Dusza („Solidarność”, R. Fidy i T. Sławiński (NSZZ Prac) oraz przedstawiciele Rady z zakładów podległych. Ustalono termin na dzień 7 marca godz. 5.45 — 20.00. Odbywać się winno jednocześnie we wszystkich oddziałach. Głosowaliby pracownicy wg stanu zatrudnienia na dzień 28 lutego br. Do odwołania dyrektora niezbędne byłoby uzyskanie co najmniej 50 proc. + 1 głos pełnego stanu osobowego załogi bez względu na to ile faktycznie osób w tym dniu byłoby obecnych w pracy i ile uczestniczyłoby w głosowaniu. Każdy inny wynik byłby więc potwierdzeniem, iż załoga nie życzy sobie zmian.

Piszę o tym skróto, gdyż Czytelnicy „Echa” mają przecież referendum już za sobą. Warto jednak wiedzieć chociażby co nieco o sprawach, które je poprzedziły. Ponieważ była to sprawa niepartyjna, wręcz prebendowa, dyskusja była burzliwa, a członkowie Rady nie do końca pewni swych racji i swego zdania. Świadczyły o tym wielokrotne nawroty do uprzednio już przedyskutowanych i przegłosowanych spraw.

W sprawach czysto merytorycznych, dotyczących trzech postulatów, które stały się bezpośrednią przyczyną pewnego impasu w firmie, dyskusja była różnorodna. W kwestie ewentualnego ekwiwalentu za mleko uznano właściwie za ostatecznie załatwioną uchwałą z roku ubiegłego. Ta kwestia nie budziła poważniejszych wątpliwości. Sprawę niemożności podniesienia płac o średnio 500 tys. zł miesięcznie uznano także za niemożliwą do realizacji w aktualnej sytuacji zakładu, zwłaszcza sytuacji zewnętrznej (popiół, podatki, zmniejszenie produkcji wobec mniejszego zainteresowania obywateli i innymi materiałami). Opierając się na danych oficjalnych przyjęto za uduku-mentowane i wiarygodne stwierdzenie, że tak duży zasięg podwyżek płac spowodowałby ogromny wzrost popiółku, a wobec niemożności windowania cen obowią — kryzys finansowy firmy tzn. możliwość bankructwa. Nieco więcej kontrowersji budził postulat dotyczący indywidualnego odpisu socjalnego, który już wprowadzony został uprzednio w szeregu firm. Pewna grupa członków Rady wraz z niektórymi gośćmi stworzyła silne lobby i uporczywie broniła aktualnej działalności socjalnej, stwierdzając, iż przy odpisie indywidualnym suma na pracownika nie przekroczy 200.000 zł, co nikogo nie usatysfakcjonuje, a może spowodować zaprzestanie dofinansowania czasów i kolonii, rezygnację z ośrodków wczasowych (którą przecież zakłada przyjęty wcześniej program oszczędnościowy!!) czy możliwości pomocy osobom w trudnej sytuacji finansowej (zapomogli). To stanowisko budziło jednak spore wątpliwości, gdyż nie jest tajemnicą, iż grupa osób korzystających z wczasów, kolonii, wycieczek turystycznych i wyjazdów do teatru jest grupą wąską, a nazwiska korzystających z różnych form działalności socjalnej w zasadzie powtarzają się regularnie przynajmniej w ostatnich latach. Mówiono jednak o konieczności zapoznania się ze zdaniem załogi w tej sprawie (może także po-

ry większość dozoru technicznego i średniej kadry kierowniczej nie odwiedziła pomieszczenia referendum...)

ZAKŁADOWE REFERENDUM

przez referendum, a może konsultacje np. związkowe).

Kolejnym etapem miało więc być samo referendum... W tym samym dniu kiedy odbywało się posiedzenie Rady, w Bielsku-Białej zebrał się Zarząd Regionu Podbeskidzia „Solidarność”, który poparł postulaty naszej Komisji Zakładowej zapowiadając przysłanie Komisji Interwencyjnej w dniu strajku ostrzegawczego, który zarazem był i dniem referendum.

W przeddzień referendum Komisja Zakładowa wniosła w komunikacie radio-wzwoływ protest przeciwko ustalonym zasadom ordynacji wyborczej (tj. regulaminowi referendum). Stwierdzono w komunikacie m.in. „Nasze zakłady zatrudniają 3.932 pracowników, z których średnie ok. 800 jest co dzień nieobecnych z różnych powodów jak np. urlopy wypoczynkowe i zwolnienia lekarskie. Zrozumiałe jest, że nie mogą oni uczestniczyć w referendum, choćby i dlatego, że przepisy zabraniają pracownikowi przebywania w zakładzie w czasie zwolnienia lekarskiego. (...) Trzeba przyjąć za 100 proc. uprawnionych do głosowania wszystkich obecnych w pracy w dniu referendum. Podobne zasady obliczania wyników głosowania przyjął przecież Sejm w ustawach o wyborach do Rad Gminnych i o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej. Nie uważamy — przy całym szacunku dla naszego zakładu pracy i jego kierownictwa — aby referendum było ważniejsze od wyborów prezydenta RP”. W tym samym dniu poprzedzającym wybory Rada Pracownicza informując załogę o regulaminie przeprowadzenia referendum zaapelowała o jak najliczniejszy udział, o przybycie i oddanie głosu także przez osoby urlopowane i posiadające zwolnienia lekarskie.

O godzinie 5.45 w dniu referendum w sali stołowej w hali nr 13 przygotowane już były wszystkie sprawy zaplecza technicznego wyborów — stół Komisji Główny z listami wyborców, miejsca w których można było dokonywać skreśleń oraz urna wyborcza. Jako, pierwszy, jeszcze przed godziną 6.00 zgłosił się do udziału w referendum pracownicy nocnej zmiany gumowni. Przychodziło następnie po kilka osób, głównie z najbliższych wydziałów — szwalni i manipulacji, dość wcześnie głosowała też duża grupa pracowników pionu Mechanicznego. Około 8.30 pojawili się też pierwsi pracownicy biurowa. Już o 8.51 głosował przewodniczący Rady Pracowniczej inż. R. Witkowski, następnie o 8.57 H. Klima (sekr. Rady). W tym samym czasie przy urnie pojawił się jeden z przedstawicieli Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Marian Bochenek. W ogóle w okresie kilkunastu minut tj. między 8.45 o 9.00 do głosowania podeszło 28 osób, głównie z manipulacji i szwalni (m.in. kierowniczka szwalni) oraz księgowości i zaopatrzenia. O godzinie 9.00 rozpoczął się większy ruch, gdyż jednocześnie podeszło do komisji kilka grup pracowników (łącznie 23 osoby) z manipulacji wierzchowej, szwalni i Działu Socjalnego. Do tej po-

ry większość dozoru technicznego i średniej kadry kierowniczej nie odwiedziła pomieszczenia referendum...)

Do chwili rozpoczęcia dla jednego strajku ostrzegawczego, dla innych prze-wy w pracy — w referendum oddało głosy już ponad tysiąc osób. Między godziną 10.00 i 10.15 ruch był wyraźnie mniejszy — głosowało zaledwie 14 osób z montażu, energetycznego i szwalni. Większy ruch zaczął się od 10.20. Wówczas to oddali swoje głosy przedstawiciele dyrekcji firmy — mgr inż. S. Najda i mgr J. Dziurzyński. Po nich do głosowania podeszła 15-osobowa grupa

REFERENDUM

kobiet ze szwalni, 9 kobiet z montażu, 12 mężczyzn z mechan., energet. i gumowni oraz 7 z pomniejszych działów (m. in. naszej redakcji). Cechą istotną referendum były grupowe podeszcia do głosowania. Do wymienionej pory częściej podchodzono grupami towarzyskimi z jednego oddziału lub działu. Zdecydowana większość osób nie ujawniała swoich opcji wyborczych publicznie, często jednak prozono członków Komisji o wyjaśnienia dotyczące techniki głosowania. W tym także czasie w miejscu referendum pojawili się obserwatorzy z Komisji Interwencyjnej Regionu Podbeskidzia „Solidarność” zwracając uwagę na tryb i formę przeprowadzania referendum.

Godzina 13.00. Kolejne odwiedziły redakcji w Komisji Główny. Do tego czasu głosy oddało już ok. 1500 osób. Większość pracowników pierwszą zmianą ma już głosowanie za sobą. Przychodzą jeszcze pojedynczo. Jeszcze grupa 9 osób ze szwalni i manipulacji, później jedna osoba z gumowni, po niej pracownik stolarni. Jeszcze o godz. 13.15 podchodzi dwie kobiety do głosowania, po nich o 13.17 jeszcze dwie (tym razem z montażu). Chwila przerwy i o 13.20 przychodzi jeszcze pracownica z działu gospodarczego. Oczekuje się większego napływu głosujących na przełomie zmian i około 18.00.

Godzina 14.00. Praktycznie ruch w sali referendum ustał. A to przecież już niemal przełom zmian. Do godziny 14.20 pojawiło się 17 osób, przy czym dwie z nich (ze strażnicy i drukarni) jeszcze z I zmiany, reszta — z drugiej. Od tej chwili już pojawiać się będą osoby tylko z II zmiany. Prawdopodobnie... Dwie kobiety pojawiają się o 14.23, dalszych 5 pań o 14.24. Chwila przerwy. O 14.30 przychodzi trzy osoby z montażu, o 14.35 dalsze dwie osoby. Zakończenie, iż na przełomie zmian będzie duży ruch nie sprawdziło się. Dopiero teraz przekroczonych zostało 1500 głosów oddanych w chełmeckich zakładach. To dopiero połowa możliwych głosów... O 14.37 wchodzi grupa 7 kobiet z montażu, w minutę później dalszych 5 ze szwalni. Kolejna 5-osobowa grupa oddaje głosy o 14.40. Frekwencja jednak niewielka. Może później wzrośnie...

Następnego dnia tj. 8 marca o godz. 11.10 Komisja Główna po podsumowaniu głosów w referendum przekazała Radzie Pracowniczej protokół z następującymi wynikami. Na uprawnionych do głosowania 3.936 pracowników uczestniczyło w referendum 2.771 osób. Oddano 2.617 głosów ważnych i 154 głosy nieważne. Jak wyglądał rozkład głosów? Otóż „Tak” odpowiedziało 2.238 osób opowiadających się tym samym za odwołaniem dyrektora, natomiast „Nie” odpowiedziało 383 osoby. Tym samym 56,8 proc. ogółu pracowników wypowiedziało się za zmianą na najwyższym szczeblu zarządzania. Zgodnie więc z § 9 pkt 1 regulaminu referendum wynikiem jest dla Rady Pracowniczej wynikiem wiążącym.

Dalsze decyzje w tej sprawie należą do Rady Pracowniczej oraz Ministra Przemysłu. O kolejnych krokach poinformujemy naszych Czytelników.

Zanim powstanie zysk

(CIAŁ DALSZY ZE STR. 1)

Zdecydowaną większość kosztów stanowiły wydatki niezbędne dla utrzymania produkcji i to wydatki, na wysokość których firma nie ma bezpośredniego wpływu. To koszt zakupów materiałów i surowców, który sięgnął pułapu 26.798.400.434 zł (a więc ponad 26,7 milarda złotych). Jest to w przybliżeniu 74,72% ogólnych kosztów działalności firmy w tym miesiącu. Kolejna wysoka pozycja kosztów to płace oraz narzuty na płace (a więc ubezpieczenia i podatki od płac włącznie z „popiwickiem”) — sięgały one pułapu ok. 20,15% ogółu kosztów. Mówiąc ściśle była to kwota 7.224.794.551 zł. Raz jeszcze podkreślam, iż były to zarówno płace, jak i państwowe narzuty na płace czyli to wszystko, co plan Balcerowicza wyciąga z kieszeni firmie i każdemu z nas z osobna, by utrzymać m. in. ogromne podwyżki plac sfer budżetowych (lekarze, naukowcy, artyści, policja itp.) oraz nieprze-ciętną i niestabilną sferę opieki społecznej.

Wróćmy jednak na zakładowe podwórko. Stosunkowo niewielką pozycję były w słynnym koszty transportu, gdyż sięgały zaledwie 1,65% ogółu (czyli zdecydowanie mniej niż w listopadzie lub grudniu). Była to kwota rzędu 583.585.043 zł łącznie, w tym koszty transportu własnego wyniosły 436.038.372 zł, zaś wynajem transportu obcego (spozza firmy) — już tylko 152.546.671 złotych. Niewielką kwotę stanowiły różne podatki (poza narzutami na płace) — łącznie 13.960.274 zł. Również w normie mieściły się właściwie kary umowne oraz straty nadzwyczajne (pojęcie to traktowane są łagodnie). W liczbach bezwzględnych było to 175.590.131 zł, co jednak daje zaledwie ok. 0,5% kosztów całego miesiąca.

Raz jeszcze proszę sobie przypomnieć, jaka była ogólna kwota kosztów jednego miesiąca tj. stycznia 1991 roku — było to 35.862.877.300 złotych. Porównajmy ową kwotę z wynikami uzyskanymi w styczniu ze sprzedaży naszych wyrobów i usług. Jak podaliśmy w „Echu” nr 4 z 25 l. br. było to 36.848.204.000 zł. Po wykonaniu prostego działania można stwierdzić, iż różnica, którą dość umownie nazwać można by zyskiem wynosiła zaledwie 985.326.970 zł (co ew. pozwoliłoby na pokrycie 30 — 40% wysuwanych postulatów płacowych). Niestety, kwota cwa nie stanowi w pełni zysku naszej firmy, gdyż od niej dopiero obliczony będzie podatek dochodowy, obrotowy, dywidenda dla Skarbu Państwa i co w rezultacie zostanie...

I to jest właśnie owa druga strona medalu. Postaramy się pokazywać ją naszym Czytelnikom nieco częściej, gdyż ostateczna kondycja firmy zależy od zbilansowania efektów sprzedaży i kosztów wytwarzania. Co też winno chyba mobilizować do szybszego wdrażania programu oszczędnościowego w pełnym jego zakresie. Nawet z uwzględnieniem przyspieszenia w realizacji niektórych wniosków o zbyt długich terminach realizacji.

CO DALEJ?

Po ustaleniu wyniku referendum Rada Pracownicza zgodnie z § 57 statutu Rady podjęła działania polegające na uzyskaniu opinii organu założycielskiego tj. Ministra Przemysłu. Podczas wizyty w Warszawie uzyskano ustne wyjaśnienia. Po nich przystąpiono do pisemnego sformułowania całej sprawy, gdyż dopiero pismo jest dla Ministra podstawą do działania. Opinię uzyskała się w terminie 30 dni od daty złożenia pisma. Wiadomo również, że w tym czasie w ministerstwie przeprowadzone będzie badanie zasadności owej decyzji. Po uzyskaniu opinii — która może być zarówno pozytywna, jak i negatywna — Rada będzie mogła podjąć dalsze działania (na drodze uchwały) uznane za stosowne w zaistniałej sytuacji.

SZKOŁA CZEKA!

(CIAŁ DALSZY ZE STR. 1)

Technikum Przemysłu Skózanego dla Pracujących posiada dwa wydziały — obuwniczy i mechaniczny. Nauka trwa tutaj 3 lata, a przyjmowani są absolwenci szkół zawodowych. Absolwenci otrzymują tytuł „technika-technologia” oraz prawo wstępu na wyższe uczelnie.

Tyle informacji ogólnej. Bardziej szczegółowych wyjaśnień udziela sekretariat

Zespołu Szkół Zawodowych codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni wolnych od pracy) w godz. 8.00 — 15.00, tel. 611-72. Podania o przyjęcie należy składać na adres: Zespół Szkół Zawodowych im. Jana Kilińskiego, ul. Krakowska 18, 32-500 Chełmek. Przy przyjęciu do szkoły wymagane są takie dokumenty, jak: podanie, życiorys, świadectwo kl. VII i VIII szkoły podstawowej, karta informacyjna i zgłoszenie, świadectwo zdrowia i karta zdrowia ucznia, aktualne wyniki badań (mocz, morfologia) oraz 3 fotografie.

Echo Chełmka

Dwutygodnik Południowych Zakładów Przemysłu Skózanego „Chełmek” w Chełmku, założony w 1984 r. w firmie „Bata” S.A. jako pierwsze czasopismo zakładowe w Polsce. Redaguje zespół przy współpracy Rady Programowej. Wydawca i drukarnia — PZPS „Chełmek”. Nr zam. 98/91.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godzinach pracy i zmiany w pokoju 1006 (10 piętro).

Ogłoszono konkurs dla racjonalizatorów

(CIAŁ DALSZY ZE STR. 1)

- za każdy projekt przyjęty do stosowania — 20 pkt
- za każdy projekt ujęty w tematyce wynalazczej — 30 pkt
- za każde 10.000 zł efektów ekonomicznych uzyskanych w pierwszym roku stosowania — 2 pkt
- za każde 10.000 zł wynagrodzenia w przypadku efektów niewymiernych — 1 pkt
- za każdy projekt przyjęty z dziedziny ochrony naturalnego środowiska dodatkowo — 30 pkt

— za każdy projekt przyjęty z dziedziny poprawy warunków pracy dodatkowo — 10 pkt

O kolejniści miejsca w podziale nagród decydować będzie ilość punktów ogółem uzyskana przez poszczególnych uczestników konkursu. W przypadku projektu zespołowego punkty przyznane będą według udziału procentowego danej osoby. Do uzyskania i miejsca wymagane jest uzyskanie minimum 1.000 pkt, co jeśli weźmiemy pod uwagę wyniki 1990 roku winno być raczej niezbyt trudnym do spełnienia warunkiem.

Blizszych informacji o konkursie można uzyskać telefonując do Działu Techniki i Rozwoju nr 512 i 304.

Solidarność

Uchwały Zebrania Delegatów

Na przełomie lutego i marca odbyło się kolejne posiedzenie Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność”. Odbywało się już w warunkach dość specyficznych tj. po przekształceniu się Komisji Negocjacyjnej w Komitet Strajkowy.

Zebranie Delegatów przyjęło szereg uchwał wynikających ze złożonych uprzednio postulatów oraz wyników przeprowadzonego wśród członków Związku referendum w sprawie ewentualnego strajku. Pierwszą z uchwał dotyczących postulatów wypłacenia udziału w zysku (tzw. czternastki) w terminie do dnia 11 marca br. Zebranie uznało także, iż popiera prywatyzację przedsiębiorstwa jednakże w przypadku innego kierownictwa. Kolejna uchwała wiązała się ze złożonym uprzednio wnioskiem o odwołanie dyrektora i przewidywała przedłożenie Radzie Pracowniczej wniosku o przeprowadzenie referendum wśród załogi w tej sprawie jako referendum tajnego. Zebranie uchwaliło także przekazanie wniosku do zarządu Regionu Podbeskidzia o powołanie Komisji Sejmowej w celu sprawdzenia całokształtu działalności przedsiębiorstwa.

Szkoda tych butów

Pod takim tytułem ukazał się w „Kronice Beskidzkiej” nr 10 z 7 marca br. (a więc w dniu naszego zakładowego referendum) artykuł Andrzeja Otczyka omawiający aktualną sytuację w PZPS „Chelmek” m.in. na podstawie rozmów z z-cą dyr. S. Najdą, Radą Pracowniczą i obydwojema związkami zawodowymi. Artykuł w zasadzie dość wiernie prezentował sytuację, chociaż pozostawiał ogromne uczucie niedosytu. Po prostu — pracownicy „Chelmki” wiele spraw wiedzą lepiej...

Jak zarabiano w chelmeckim zakładzie

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

406.698 zł i miała miejsce w oddziałach manipulacji wierzchovej (wobec 358.723 zł najniższej płacy w listopadzie 1990 r. w szwalni). W styczniu natomiast wzrosła do 550.000 zł tj. ustawowej płacy minimalnej i pojawiła się w zdecydowanej większości wydziałów produkcyjnych. Płaca najwyższa natomiast w grudniu 1990 r. dosięgła 2.080.078 zł i miała miejsce w oddziałach manipulacji wierzchovej (najwyższa i najniższa zakładowa w tym samym wydziale!). W styczniu zaś wzrosła do 2.614.407 zł z wydziału montażu obuwia.

Przejdźmy do omawiania poszczególnych faz produkcyjnych. Tradycyjnie jako pierwsze omawiamy oddziały szycia cholewek. Najniższa płaca prezentowała się tu następująco: w XI. '90 — 358.723 zł, w XII. '90 — 440.000 zł natomiast w styczniu br. już 550.000 zł. Nieco inaczej wyglądała sytuacja w przypadku płacy najwyższej. W XI. '90 r. wyniosła 1.668.675 zł, by w XII tegoż roku spaść do 1.463.179 zł i w styczniu br. znów podnieść się do 1.688.048 zł, co oznacza utrzymanie się w zasadzie na pulapie listopada ub. roku i spadku w stosunku do września ub. roku (1.970.288 zł). Rozpiętość płac w tych warunkach sięgała w styczniu tylko 307,06 proc. tj.

**ZDAJE SIĘ, ŻE PRZEDZĘ
ZDUŚZĄ NAS NIŻ INFLACJĘ...**



„Kurier Polski”

STRAJK

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami (o których pisaliśmy w poprzednim numerze) w dniu 7 marca o godzinie 10.00 rozpoczął się strajk ostrzegawczy. Celem jego było zaakcentowanie, iż załoga wyraża swoje niezadowolenie z niezrealizowania wysuniętych przez Komisję Zakładową i następnie Komisję Negocjacyjną trzech postulatów — dotyczących przywrócenia ekwiwalentu za mleko, wprowadzenia indywidualnego odpisu socjalnego i podwyżki płac średnio o 500 tys. zł. Strajk trwał do godz. 12.00.

W tym czasie przybyli do zakładu przedstawiciele Regionu Podbeskidzia m.in. p. Grajcarek przew. Komisji Interwencyjnej Regionu i p. Niedźwiedziński przew. Podregionu Oświęcim. Odwiedził oni strajkujących pracowników głównych wydziałów produkcyjnych — manipulacji wierzchovej, montażu, szwalni i gumowni. Wysłuchali wniosków i opinii załogi, zapoznali się bliżej z warunkami pracy i płacy.

W najbliższym czasie przewidziana jest ponowna wizyta w zakładzie przedstawicieli Komisji Interwencyjnej Regionu. Komisja Zakładowa „Solidarność” przewiduje wystąpienie do Zarządu Regionu Podbeskidzia o przysłanie ekspertów-doradców specjalizujących w sprawach warunków pracy oraz ekonomiki przedsiębiorstwa. Planowane jest też wystąpienie do Krajowej Sekcji Przemysłu Lekkiego z wnioskiem o przyjazd do zakładu eksperta od spraw płacowych. Działania te są zapowiedzią kontynuowania tych działań, które leżą u podstaw strajku.

ZAKŁADOWY FUNDUSZ SOCJALNY czyli sprawa sporna

Jednym ze spornych punktów w ostatnim okresie była sprawa indywidualnego odpisu środków socjalnych. Wraz z tymi punktami o tym postuluje „Solidarność”. Spora część załogi — zwłaszcza dojeżdżający z dalekich okolic — również nie widziała celowości utrzymania dotychczasowej działalności, gdyż korzystała z różnych form akcji socjalnej bądź to sporadycznie, bądź też... wcale. Pewne uzasadnienie w żądaniu odpisu indywidualnego widzieli

najwyższa płaca była nieco ponad trzykrotnie wyższa od płacy najniższej (ustawowej).

Jako kolejny prezentujemy montaż. Tu najniższa płaca w XII. '90 r. wyniosła 430.611 zł (wobec 499.061 w XI. '90), zaś w styczniu br. wzrosła do ustawowych 550.000 zł. Płaca najwyższa natomiast w grudniu '90 r. sięgała 1.670.736 zł, w styczniu już była najwyższą płacą w zakładzie i wynosiła 2.614.407 zł. Rozpiętość płac sięgała więc 475,35 proc. Płaca najniższa w przypadku manipulacji wierzchovej wyniosła w grudniu ub. roku 406.698 zł, w styczniu już 550.000 zł. Natomiast płaca najwyższa podniosła się z 2.080.078 zł w grudniu '90 r. do 2.221.841 zł w styczniu br. Rozpiętość płac sięgała wówczas 403,97 proc.

Przechodząc do analizy płac pracowników manipulacji spodowej należy stwierdzić, że płaca najniższa osiągnęła w grudniu pulap 542.497 zł (XI. '90 — 440.000 zł), by w styczniu dojść do 550.000 zł. Wzrosła również płaca najwyższa z 1.743.746 zł w grudniu '90 r. do 1.945.596 zł w styczniu br. Rozpiętość płac wyniosła tym samym 353,74 proc.

Pozostaje jeszcze zaprezentowanie gumowni. Otóż w tym przypadku zmniejszenie jestmy zanotować dość spory spadek płac. Płaca najniższa, która w grudniu '90 r. wyniosła 328.593 zł, w styczniu osiągnęła tylko 579.430 zł, natomiast płaca najwyższa spadła z 2.005.551 zł w grudniu ub. roku do 1.964.266 zł w styczniu br.

Należy jednak raz jeszcze przypomnieć, iż obraz ten nie jest w pełni tożsamy z wynikami zaprezentowanymi powyżej, gdyż w grudniu miały miejsce wypłaty zasiłków z funduszu socjalnego.

ZNÓW LEKCJA BOKSU

...i to w wydaniu kobiecym miała miejsce niemal w przeddzień Dnia Kobiet w szatni hali nr 12. Powód starcia pozostaje wiadomy wyłącznie uczestnikom. Świadczenie żaluja tylko — oceniając wysoko poziom walki — że telewizji przy tym nie było...

PODJĘTO KONKRETNE DZIAŁANIA

Na przełomie lutego i marca NSZZ Pracowników PZPS wystąpił do dyrekcji przedsiębiorstwa z wnioskiem o wyrównanie płacy zasadniczej do wysokości 550 tys. zł dla wszystkich pracowników, których płaca podstawowa jest od tej kwoty niższa.

Proponowano także wypłacenie stałego dodatku w wysokości 50 tys. zł osobom zatrudnionym na stanowiskach związanych z obrotem gotówki. Kolejny wniosek dotyczył wprowadzenia aneksu do porozumienia płacowego o odnośności zmiany dodatku za pracę w warunkach szkodliwych. Zmiana dotyczyła miała wzrostu o 5% wysokości tego dodatku

Pij mleko — unikniesz zawału!

Pod tym właśnie tytułem „Gazeta Krakowska” nr 52 (12363) z dnia 4 marca br. opublikowała nr str. 3 sensacyjną informację, którą pozwalamy sobie przedrukować w całości:

Dwie szklanki mleka wypijane codziennie mogą skutecznie zapobiec chorobom serca — twierdzą brytyjscy lekarze ze szpitala Llandough koło Cardiff.

Po 10 latach obserwacji grupy mężczyzn w wieku 45 — 49 lat, doszli oni do przekonania, że istnieje ścisła zależność między regularnym pićm mleka

także w fakcie, iż zgodnie z programem oszczędnościowym planowane jest w tym roku pozbycie się przez zakład (w różnych formach, o czym już pisaliśmy) obiektów w Wiciu i Międzybrodziu.

W radiowęzle zakładowym zaprezentowano 6 marca obszernie materiały dotyczące działalności socjalnej wraz z informacją, iż ok. 15 marca pracownicy zakładu wypowiedzieli się na temat utrzymania Funduszu lub wprowadzenia odpisu indywidualnego podpisując odpowiednio listy. Likwidacja Funduszu przyniesie może każdemu tzw. pomoc socjalną w wysokości ok. 16.000 zł miesięcznie tj. ok. 200.000 zł rocznie (gdyż odpis na Zakładowy Fundusz Socjalny wynosi w tym roku 257.400 zł na każdego zatrudnionego). Oczywiście spowodowałoby to konieczność wcześniejszego niż zaplanowano w programie oszczędnościowym pozbycia się ośrodków wypoczynkowych, zaprzestanie dofinansowywania czasów i kolonii, zaprzestanie utrzymywania przez zakład kortów tenisowych i stadionu (przeszłyby na utrzymanie KS „Chelmek”), likwidację wypożyczalni sprzętu sportowego czy koniec dopłat do wywieczeń i wyjazdów na imprezy kulturalne. Dla osób często korzystających z różnych form świadczeń socjalnych jest to istotne zagrożenie, dla tych, którzy nie korzystali z różnych form pomocy socjalnej — istotna korzyść. O czym zdecydowała wola większości napiszemy w następnym numerze.

WYDARZENIA SPRZED LAT

W numerze 2 „Echa”, w krótkiej zmianie „Przed sześćdziesięcią laty” podaliśmy garść wiadomości na temat prowadzonych w latach 1930 — 31 prac poprzedzających uruchomienie produkcji w naszym zakładzie w Chelme w 1932 roku. Przyjmując krótkie okresy 5-10 i 10 letnich, kontynuujemy tematykę wydarzeń z odległych lat działalności lub wydarzeń w zakładzie.

Przed 55-ciu laty w 1936 roku, tj. w piątym roku działalności wyprodukowano w zakładzie 1,7 mln par obuwia. Aby zakończyć okres międzywojenny, odnotowujemy w 1938 r., ostatnim roku przed wybuchem drugiej wojny światowej, produkcję 2,26 mln par obuwia na 8 warsztatach montażowych. Zatrudnienie ogółem wynosiło wówczas 1850 pracowników. Ogółem w okresie międzywojennym wyprodukowano 12,7 mln par obuwia.

Przed 50-ciu laty przeżywalimy mroczny okres okupacji, niewiele dobrego jest w tym okresie do odnotowania. Niemiecki zarząd komisaryczny wprowadził w zakładzie dziesięciogodzinny dzień pracy. Było to dodatkowe obciążenie polskiej załogi, żyjącej wówczas w bardzo trudnych warunkach przy realizacji głodowych kartek żywnościowych.

kronika związkowa

dla wszystkich trzech stopni szkodliwości. Postulaty te już znalazły się w realizacji.

Związek wyraził także swoje zaniepokojenie zwiększającym się stanem zapasów magazynowych (zwłaszcza dotyczących wyrobów gotowych m.in. obuwia). Wnioskowane rozwiązanie konieczności wprowadzenia innych form zbycia zapasów, gdyż ich kumulacja jest jedną z przyczyn występujących na początku roku trudności finansowych.

a częstotliwością występowania chorób serca. Ci, którzy regularnie wypijają ok. 0,5 litra mleka na śniadanie są 8-krotnie mniej narażeni na te choroby niż osoby nie gustujące w ogóle w tym napoju. Nie ma przy tym różnicy, czy jest to mleko tzw. odciegane czy pełnotłuste.

Badania mające na celu ustalenie zależności między różnymi rodzajami pożywienia a chorobami serca, przyniosły jeszcze jedną rewelację. Zaprzeczają istnieniu dowodów na to, że spożywanie tłustych posiłków wpływa na schorzenia układów krążenia.

Nasi Jubilaci

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Jan Piosna (TP), Stanisław Skórkiewicz (TE), Ireneusz Sokolowski (EE), Edward Surma (TP), Józef Warzeł (TP), Mieczysław Wolf (310), Edward Woźniak (EE), Zdzisław Wróbel (TB), Ryszard Zamarrlik (TP), Edward Dębski (313), Franciszek Dłubisz (215), Kazimierz Kulig (811), Bonifacy Leśniewski (811), Józef Lichota (811), Marian Noworota (DO), Józef Polak (723), Kazimierz Ślusarczyk (420), Jerzy Sworzeń (313), Ferdynand Swosowski (420), Stanisław Szatkowski (215), Edward Szczecina (732), Jan Szymczak (313), Henryk Wilk (313), Stefan Woźniak (445), Antoni Zajac (512), Stanisław Zawadzki (313), Stanisław Zurek (313), Czesław Biros (466), Józefa Zima (420), Stanisław Józefowicz (160), Mieczysław Bolek (731), Genowefa Brandys (462), Władysława Bulińska (410), Janina Grondalezyk (458), Maria Gurgul (122), Stefania Guściora (413), Eleonora Habeszky (447), Anna Jankowska (640), Janina Januszek (413), Janina Kala (211), Sabina Lasota (443), Weronika Marek (412), Izabela Paweła (541), Kazimiera Szkółka (DKJ), Zofia Mułik (460), Józefa Kula (467), Mieczysław Paweła (461).

Wszystkim jubilatom życzymy zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.

**Na ludzką pamięć nie można liczyć.
Niestety, również na niepamięć.**

S. J. Lec

W 1941 roku wyprodukowano 3,2 mln par obuwia. Przed 45-ciu laty w 1946 roku wyprodukowano 2,1 mln par obuwia. Przed 40-tu laty odnotowano oddanie do użytku nowo wybudowanej kółtowni, która zastąpiła wyeksploatowaną, prymitywną „staruszkę”. Był to ważny moment w historii zakładu. Fakt ten umożliwił dalszy rozwój działalności produkcyjnej, limitowany dotąd brakiem energii cieplnej. Powstało wówczas Centralne Biuro Fabrykacji, przekształcone w okresie późniejszym w Centralne Laboratorium Przemysłu Obuwniczego. W 1951 roku wyprodukowano 5,0 mln par obuwia. Przed 30-tu laty w 1961 roku rozpoczęto produkcję obuwia na eksport. W roku tym wyeksportowano 850 tys. par obuwia. Oddano do użytku budynek ambulatorium — tzn. pralnie, używany na przedpauzę zakładu. Służył on przez 18 lat pracownikom zakładu w charakterze przychodni lekarskiej, do czasu wybudowania nowej w 1979 roku. W roku tym wyprodukowano 6,3 mln par obuwia.

Na zakończenie o tym co najciekawszego wydarzyło się przed 25-ciu laty. W 1966 roku uruchomiono produkcję wtórnej skóry w nowo wybudowanej hali 26. W tym też roku osiągnięto najwyższą roczną produkcję obuwia w dotychczasowej historii zakładu w Chelme, a mianowicie 8 mln par, a także z tąśm została 150-milionowa para obuwia od początku istnienia zakładu.

MAGAZYN „ECHA”

A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★

Reklama dzwignią...

W ostatnich dniach lutego i na początku marca kilkakrotnie mogliśmy na ekranach telewizorów podziwiać w godzinach o tzw. najwyższej oglądalności reklamę „Skorimpex-u”. Reklamę dobrze zrobioną, chociaż może nieco... za długą. Biorąc pod uwagę czas emisji antenowej (tak się to fachowo nazywa) i czas antenowy (długość) każda z tych reklam kosztowała co najmniej 90 mln złotych. Pomógł nam w tej reklamie być też i nasz pieniądź. Może więc lepiej reklamować się samodzielnie! Przecież nie każdy klient łódzkiej spółki musi zainteresować się obuwem z „Chelnika”.

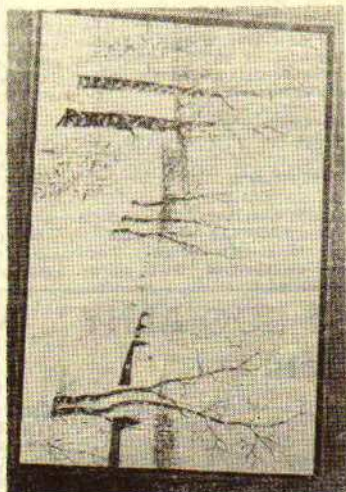
Grunt to hobby!

Adwokat specjalizujący się w sprawach rozwodowych zorganizował swój międzynarodowy kongres w Wiedniu. Jednym z najciekawszych stwierdzeń tego kongresu było uznanie, iż zdecydowana większość mężczyzn wyjece cent (obok pracy zawodowej) swoje hobby niż małżonki i — nawet — potomstwo. Bardzo częste (w USA sięgające nawet 48 proc. przypadków) są więc rozwoły spowodowane uniemożliwieniem przez żony zajmowanie się swoim hobby przez mężów. Rozwód od rezygnacji z hobby wolała zwłaszcza z koleżanek — wędkarze, kibice piłkarscy, filatelisci, numizmatycy i bibliofile. Natomiast prawie niespokoiknymi są rozwoły wśród miłośników... ogródków przydomowych.

Treba przyznać, że artysta amatorzy z chelmeckiego RSTK mają ciekawe prace...



PALACZ — TO SAMOBÓJCA!



Z danych statystycznych wiadomo, że ok. 12 mln Polaków pali papierosy lub fajki. Z powodu chorób tzw. tytoniowych umiera co czwarty palacz, a więc ok. 3 mln Polaków umrze przedwcześnie, częściowo w sile wieku. Każdy palacz jest więc nieomal samobójcą, a często też zabójcą dla członków rodziny czy współpracowników.

Te dramatyczne dane ujawniono podczas Między narodowej Konferencji Europejskiej pt. „Nowa Europa: wojna od papierosów”. Po analizie wyrobów tytoniowych dr Michael Wood (Acad. Medicine, end. Pat. w Bellfield) stwierdził, iż polskie papierosy są najgorsze w Europie (gorsze od radzieckich i albańskich!), a zawartość ciąż smolewala w nich eliminuje całkowicie polską produkcję tytoniową z europejskiego rynku.



„EXPRESS ILLUSTRATIONS”

Z tego się śmieją w ZSRR

Z księżeczki pt. „Halo, czy tu KGB?” proponujemy naszym Czytelnikom jeszcze jeden dowcip polityczny:
Idzie koleżanka z autobus pod pachą, a naprzeciwko niej Gołobozow.
— Jaki ładny autobus, sprzedajesz mi go.
— Proszę wybiec, Michaiłie Siergiejewiczu — odpowiada koleżanka.
— Jak to wybiec? — dziwi się Gołobozow.
— Przecież autobus jest jeden!
— No i co z tego, że jeden? Wy też u nas jeden, a my przecież was wybieramy...

Nieobecni się nie liczą

Co robi handlowiec z jaskółczymi kremlu zaciętymi, jeżeli nie zamierza zająć się także handlem, to w tym czasie może być także nieobecny. W tym czasie może być także nieobecny w wielkiej imprezie handlowej jakimi są międzynarodowe targi i wystawy obywatelskie. W kalendarzu imprez handlowych na rok 1991 figuruje na 100 międzynarodowych targów i wystaw, co jest bardzo wysoką liczbą. W tym czasie może być także nieobecny w wielkiej imprezie handlowej jakimi są międzynarodowe targi i wystawy obywatelskie. W kalendarzu imprez handlowych na rok 1991 figuruje na 100 międzynarodowych targów i wystaw, co jest bardzo wysoką liczbą. W tym czasie może być także nieobecny w wielkiej imprezie handlowej jakimi są międzynarodowe targi i wystawy obywatelskie. W kalendarzu imprez handlowych na rok 1991 figuruje na 100 międzynarodowych targów i wystaw, co jest bardzo wysoką liczbą.

GUMA TRUCIE!

Uważał się kolejny komunikat PIII ostrzegający przed nabywaniem gumy do żucia zawierającej szkodziły dla zdrowia butylohydroksytolien. Są to gumy — Final 90, Happy 2000, Football, Circus, Duck Tales, Caugnumi, Funny Lactis, Pilly Talo, Partner, Gold Pili-Super, Kugeln Rider, Snorkles, Colla Wes, Pressi 4, Sportille Peppermint. Dobre środki rakotwórcze zawierają gumy — Spagetti, Music Gum, Naxi Galaxi i Slim Stumps. Ostrzeżenie się także przed gumą do żucia Bubble Gum produkcyjną Hilschler West Germany. Są to wszystkie produkty wyrobione przez firmy niemieckie, hiszpańskie, duńskie, holenderskie i kanadyjskie, za względu na niskie ceny masowo sprzedawane przez prywatnych importerów z Austrii, Turcji i Berlina.

Chelmeckie graffiti

W ostatnich tygodniach na murach chelmeckich domów pojawiło się szereg nawiązujących do graffiti, jednak z nich, był odmienny przy użyciu szablonu (felakro-tune) napis — hasło:
Nie pij wódki, nie pij wina, kup kalendarz, 2-8 skłm!
Mimo, iż nie istnieje cenzura jedno ze słów zdecydowanie się jednak wy-

Redaguj „Echo”
razem z nami!
Tel. 319, 419.

O WACUSIU

— Prawde mówię —
powiada Falczak —
miedzy żoną a kochankiem jest tylko to różnica, że kochanek nigdy nie przyjeżdża do głowy kożde ci poznawac talerze.

KRZYŻÓWKA Nr 6

Zapraszamy naszych Czytelników do kolejnej zabawy w rozwiązywanie łamigłówek. Tym razem należy rozszyfrować do 17 większych.

POZIOMO: 1. sklep sprzedający rzeczy (teoretycznie) używane, 3. prywatna firma obywatela (rozciła dla dyplomatów), 7. jeszcze potężniejsza firma obywatela ze Skaryszko-Komiennej, 9. imię męskie, dość popularne, 11. znak po pili, 12. udziwisko w Gorcach (gdzie dla dzieci), 13. wprawdzie kościelnym osoba spoza stanu kapłańskiego, 17. nord (bez własnego potęstwo) żyjący w Chinach i w rozproszeniu na piw, Indochinach, 18. los, 19. ciężarówka ze Starachowic, 20. rzeka w Rosji, 22. miejsce, wózek zaparkowany, 24. port w Japonii, 26. Eros, 27. obywatela firma z Gubina (gdzie obuwie dziecięce), 28. wędz pot-

56	27	22	12	2	1																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																															</
----	----	----	----	---	---	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	----